



Myśl chrześcijańska Z portalu opoka.org.pl

Wiara to udział w widzeniu Boga, a Pan Bóg zupełnie inaczej patrzy na twoje życie. Jeśli wierzysz, to tak jakbyś oczami Jezusa patrzył na swoje życie, na każdy swój dzień. Wtedy dopiero dostrzeżesz tę nieustanną szansę nawrócenia i uświęcenia. Wtedy zaczniesz też rozumieć cierpienie, które w świetle wiary jest krzyżem, a więc czymś, co cię wewnętrznie przemienia - o ile go przyjmujesz. Kiedy rozpoznajesz w swoich trudnych doświadczeniach krzyż, a tym samym szansę ku przemianie, wówczas rzeczywiście stają się one dla ciebie darem.

Z portalu deon.pl

Wierzę, bo każdego dnia doświadczam Bożej opieki. Wiara w Boga daje mi siły do pracy nad swoim charakterem i stawania się lepszym człowiekiem. Odnajduję dowody na istnienie Boga w modlitwie, w Sakramencie pojednania, w Eucharystii. Podziwiając piękno przyrody, mam wrażenie, że jest to prezent Boga Ojca dla mnie. Czuję, jak w trosce rodziców o mnie, o moje zdrowie i o mój rozwój ujawnia się miłość Boga Ojca. Gdy pokonuję kolejne trudności, zauważam, że po każdym takim doświadczeniu staję się mocniejsza i silniejsza, staram się więc dostrzegać głębszy sens tego, co przeżywam. Wierzę, bo łatwiej mi iść przez życie, mając Boże wsparcie.

Z forum młodzieżowego

Mam dopiero 14 lat, ale moja wiara zdążyła przeżyć wiele wzlotów i upadków. Kiedy nie powodziło mi się, kiedy nie wszystko szło po mojej myśli, kiedy prosiłam Jezusa o pomoc, a On zdawał się nie odpowiadać, zaczynałam się złościć i wątpić - czy wiara naprawdę istnieje? Jeśli tak, to dlaczego pozostaje głuchy na moje prośby. Mam wówczas plan, że bez względu na wszystko, co widzę dookoła, na ludzką obojętność religijną, która zdaje mi się wiązać z wiekiem - ja będę niezłomna, ale zawsze wierząca.